Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 17. Niadziela, 23 Traŭnia 1926 h. Hod II (X).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10. Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.; na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 m. 1 zł.

Wilnia. 20.V.1926.

Našy čytačy peŭna ŭžo wiedajuć ab astatnich zdareńniach u Polščy. Adnak musimo my tut z hetych zdareńniaŭ sioje-toje prypomnić, kab acanić ich z našaha biełaruskaha punktu hledžańnia.

Jak wiedajem, paśla ŭradu Skšynskaha nastupiŭ urad Witasa. Na ščaście ŭrad hety byŭ niedaŭhawiečny. Jon, wyklikaŭšy wialikaje abureńnie nawat siarod polskaj demakracyi, dawioŭ da zbrojnych zabureńniaŭ u Polščy.

Pad naciskam polskaj demakracyi Jazep Piłsudski, na čale wiernych sabie wojsk 12.V. siol. h. zapratestawaŭ pryciŭ uradu Witasa zbrojnaj manifestacyjaj na wulicach Waršawy.

Urad Witasa prociŭ hetaj hroznaj dla siabie manifestacyi wysłaŭ wiernaje sabie wojska z zahadam znistožyć „bunt“. Tady pačałasia nastajaščaja wajna pamiž wojskam, što staić za Piłsudskaha i wojskam, što było za Witasa. Wajna heta ŭ wakolicach Waršawy i ŭ samaj Waršawie trywała niekalki dzion i načej i dała bolš 200 zabitych i bolš tysiačy ranienych. Pieramoha chutka akazałasia pa staranie wojsk Piłsudskaha, bo ich było bolš.

Tady Prezydent Wojciechowski i ŭrad uciakli z Waršawy i zatrymalisia ŭ Wilanowie pad Waršawaj.

Tut Prezydent raspuściŭ urad Witasa i sam adroksia ad swajho prezydenstwa. Poŭnym panam pałažeńnia astaŭsia J. Piłsudski, jakoha ŭžo nat' nazwali dyktataram Polščy.

Ale stałasia inakš: J. Piłsudski, widać dyktatarstwa spužaŭsia i ŭsio iznoŭ škirawaŭ na staryja praŭnyja darohi. Pa adračeńni Prezydenta ŭłada jaho pierajšła pawodle kanstytucyi na maršałka Sojmu. Maršałak Sojmu Rataj paklikaŭ časowy ŭrad, katory budzie ŭradawać až da sklikańnia „Narodnaha Sabrańnia“ (Sojm i Senat razam), jakoje wybiare nowaha Prezydenta. U časowym uradzie J. Piłsudski zaniaŭ miejsca wajennaha ministra.

Wybary Prezydenta musiać adbycca niezadoŭha. Polskaja demakracyja wystaŭlaje kandydatam na prezydenta J. Piłsudskaha. Adnak, ci budzie jon wybrany, pokulšto peŭnaści niama. Pasły i senatary prawicowyja ŭsie prociŭ Piłsudskaha. Dy apračа hetaha spraciŭlajucca prociŭ taho, kab wybary Prezydenta adbywalisia ŭ Waršawie, dzie wojska ŭsio za Piłsudskaha, a žadajuć, kab hetyja wybary adbylisia tak hdzie.

Čym heta skončycca, kali pišam hetyja radki, tak-ža jašče niawiedama.

Wiedama tolki adno, što z hetaha „pierawarotu“ badaj całkom niemahčyma spadziawacca źmieny ŭ polskaj palitycy na lepšaje, jak dla narodnych mienšaściaŭ, tak i ahułam dla Polščy. Usio ŭ Polščy paśla krywawych waršaŭskich zdareńniaŭ iznoŭ stanowicca na stary šlach. A šlach heny nam dobra wiedamy, jak samy drenny.

J. Piłsudski astaŭsia saboj samym. Jon zdolny da taho, kab zrabić pryhožy giest, skazać ważnyja słowy, ale hetyja giesty i hetyja słowy ŭwieści ŭ žyćcio jon nia zdolny. Pryhožyja słowy J. Piłsudskaha, u adozwie da ziamiel byŭšaha Wialikaha Kniažstwa Litoŭskaha, kali jon pieršy raz zajmaŭ Wilniu, tolki sławami i astalisia. Pany ŭziali ŭ ruki ŭładu i zapanawali nad Polščaj, jak zachacieli. Na padobnuju darohu stanowicca J. Piłsudski i na hety raz. Dyk i ciapier musić buduć padobnyja wyniki z jaho „pierawarotu“.

Słowam pačynajecca ŭ Polščy iznoŭ palityka pawodle pahaworki: „z początku Panie Macieju“! Woś-ža hetaje dla nas duža hroznaje „z początku“ i zmušaje nas adnosicca da astatnich padziejaŭ u Polščy duža krytyčna i aściarožna.

Wolnaja trybuna.

U SPRAWIE NAŠAHA ABNAŬLEŃNIA.

1. Što da nazowy: nazowa mnoha značyć — pradusim u nas, hdzie ludzi hłyboka nia chočuć dumać. Nazowa musić jasna pramaŭlać da dušy našaha narodu. — Nazowu „Demakracja" ja dumaju treba wykinuć, bo 1) heta słowa nia našaje i narod jaho nie razumieje; 2) heta słowa maje na sabie mnoha hrachoŭ. Chto siańnia nie zawie siabie „Demakracjaj"? 3) „Demakracja Chr." siańnia ŭ nas nia nadta dobraj apinijaj ciešycca (polskaja), a heta i na nas moža adbicca. Ja prapanawaŭ-by takuju nazowu: „Biełaruskaja Chryścijanskaja łučnaść".

2. Druhoje pytańnie: chto maje ŭwajści ŭ arhanizacyju. Na maju dumku — kaniečnaść kaža pryjmać i prawasłaŭnych i katalikoŭ. Padstawy: a) tolki z katalikoŭ — słabaja budzie, małaja partyja; b) padzieł na prawasłaŭnych i katalikoŭ — heta zło najbolšaje našaha narodu — my pawinny zasypać hety roŭ, a nie pahłyblać. Złučeńnie ŭ adnoj arhanizacyi chacia i palityčnaj dašć poŭnuju łučnaść, dašć fundamant da ŭzajemnaha zbližeńnia.

3. Abličča arhanizacyi našaj pawinna być jasna chryścijanskaje. Heta kaniečna, hetaha wymahaje nia tolki našaje relihijnaje pierakanańnie, ale dobraje zrazumieńnie psychalohii našaha narodu: Kaścioł, carkwa, relihija — kaniečna dla adradžeńnia našaha narodu.

4. Skazać u prahramie, što należyć adabrać ad Kaścioła i Carkwy ziamlu zusim — heta značyć — z kožnaha pahladu — zrabić absurd. Kaścioł, Carkwa — heta adzinka socyjalnaja — musiać mieć z čaho *„żyć swaim życciom"* — a heta najbolš zabiespiačaje ziamla pry kaściele, cerkwie. Treba hetu sprawu dobra ŭrehulawać. Nia dać za mnoha, ale i zusim nie zabirać. Treba tut hladzieć nie na ksiandzoŭ, papoŭ — ale na *relihijnuju patrebnaść narodu* Pašto hetu patrebnaść żywić pensijaj, padatkami z narodu? Heta dla narodu ciažka — a dla kaścioła i carkwy— ničoha poŭnaha.

5. Škoła pawinna być, ci ŭ toj, ci ŭ inšaj formie wyznaniowaja. Relihija ŭ joj musić być. Kožny wučań pawinien wučycca swajej relihii. Što z nas budzie za „Demakracja", ci „łučnaść Chryścijanskaja", kali my wykiniem z prahramy školnaj halinu najbolš ważnuju — relihiju? My musim dabiwacca, kab tam była etyka chryścijanskaja.

6. Što datyča poŭnaha razdziełu Kaścioła i Carkwy ad dziaržawy — hetaha damahacca nia možam, bo a) naša chryścijanskaje prakanańnie — *u zasadzie* na heta nie pazwalaje. Dapuskaje tolki na poŭnych warunkach u wyniatkowych mamentach—ale što inšaje *dapuścić*, a što druhoje iści da hetaha; b) praŭda, siahońnia moža nam i lepiej było-by mieć addzieł ad dziaržawy, ale treba pamiatawać, što kukol zasiejany, potym trudna wyrwać; c) praz pytańnie addziełu kaścioła i carkwy ad dziaržawy my mnoha stracim i ŭ narodzie i ŭ chryścijanskim świecie Zach. Eŭropy.

Končačy, jašče pazwolu dadać kolki słoŭ:

1) Prahrama našaj arhanizacyi pawinna być skončana, poŭna — bo hetaha nia majuć inšyja prahramy biełaruskija.

2) Usia prahrama pawinna być praniknuta zasadaj: palityka darohaj kultury.

3) Z prahramy treba, kab było widać jasna, što naš narod pawinien adradžacca na asnowach Chryścijanstwa.

K. K.

Z hazet.

Miensk—Wilnia—Koŭna.

Pad hetkim patrojnym zahałoŭkam hram. A. Ćwikiewič u „Sawieckaj Biełarusi" z dnia 10.IV.26 h. źmiaščaje stacciu ab biełaruska-litoŭskich adnosinach. Dziela taho, što narmalnyja adnosiny hetych dwuch susiednich i bratnich narodaŭ uważajem za padyktawanyja nam historyjaj, dyk cikawa nam prysłuchacca da kožnaha hołasu ŭ hetaj sprawie. Woś jak u swajej asnowie wyhladaje ŭspomnienaja staćcia:

„...Apošnim časam wilenskaja biełaruskaja presa i biełaruskaje hramadzianstwa iznoŭ zastanaŭliwajuć swaju ŭwahu na wilenskim pytańni i pytańni ab biełaruska-litoŭskich adnosinach. Biezwarunkowa, hetyja dwa pytańni ciesna pamiž saboj źwiazany. Stasunak biełarusaŭ naahuł i, u pieršuju čarhu, stasunak wilenskich biełarusaŭ da litoŭskich pretensijaŭ na Wilniu — šmat u čym zaležać ad taho, jak Litwa hladzić na swaje adnosiny da Biełarusi, jaki charaktar nabywajuć litoŭska-biełaruskija adnosiny.

My nia budziem zastanaŭliwacca nad trudnaj prablemaj Wilni ŭ sensie jaje dziaržaŭnaj niezaležnaści ŭ budučynie...

My chočam zastanawić uwahu čytača na druhim pytańni, jakoje papieradžaje pieršaje, — na pytańni ab biełaruska-litoŭskich adnosinach.

Wiadomy fakt, što jak Litwa, tak i Sawieckaja Biełaruś mocna adna ŭ druhoj zacikaŭleny. Zacikaŭlenaść heta wynikaje pierš za ŭsio z taje niebiaśpieki, jakaja idzie na nas i na litwinoŭ z zachadu, u asobie sučasnaje Polščy.

I našaje biełaruskaje hramadzianstwa i hramadzianstwa litoŭskaje dobra razumiejuć niebiaśpieku, što toić dla ich narodaŭ polski imperyalizm — i hetaje ŭzajemnaje razumieńnie jošć pieršaja padwalina dziela ścisłaha litoŭska-biełaruskaha parazumieńnia. Druhoj biassprečnaj padwalinaj źjaŭlajecca ŭzajemnaja ekanamičnaja zacikaŭlenaść pamiž Litwoj i Biełaruśsiu. Najlepšym wyrazam hetaj zacikaŭlenaści jošć basejn raki Niomana, patreba Litwy ŭ našym biełaruskim ekanamičnym „hinterland'e", a Biełarusi, uzajemna, patreba ŭ wychadzie da Bałtyckaha mora. U specyjalnaj literatury adzinaść ekana-

Paradak wybaraŭ u hminnyja rady.

Miajscami ŭžo pačalisia wybary ŭ hminnyja rady. Našy sialanie časam chacieli-b ščyraju dušoju pamahčy swajej biadzie i wybrać u radu dobrych ludziej, ale staić na pieraškodzie duža časta našaja biełaruskaja niaświedamaść u hetaj sprawie. Woś tut pastarajemsia padać hłaŭnyja prawiły wybaraŭ u hminnyja rady. Hetyja prawiły apirajucca na rasparadžeńni Hieneralnaha Kamisara Ŭschodnich Ziamiel z dnia 25 červienia 1919 hodu.

Pry wybarach u hminnuju radu tworycca hminny wybarny kamitet. Hety kamitet naznačajecca starastaj i składajecca z 3-5 caławiek. Kamitet dzielić hminu na „abwody", abo wokruhi. U kožnym takim abwodzie wyznačajecca addzielny „abwadowy" wybarny kamitet z 3 caławiek (staršynia i 2 siabry). Abwody wybirajuć bolšaściu hałasoŭ wybarnych. Lik wybarnych zaležyć ad wialičyni abwodu — kali abwod bolšy, to i bolej wybarnych, a kali abwod mienšy, to i wybarnych mienš. Usich wybarnych, pa ŭsich abwodach ludzi wybirajuć nia mieniej sotni, ale nia bolej 150.

Pry abwadowych wybarach prawa hałasawańnia majuć usie i mužčyny i kabiety skončyŭšyja 21 hod i pražyŭšyja ŭ hranicach hminy nia mieniej 10 miesiacaŭ. Nia mohuć hałasawać: a) palicyjanty, b) wajskowyja. Wybarnych wybirajuć bolšasciu hałasoŭ. Wybarnym moža być usiaki žychar hminy, majučy 25 h. abwadowyja wybary adbywajucca pad staršynstwam abwadowaha wybarnaha kamitetu. Z abwadowych wybaraŭ pišycca pratakoł pad kiraŭnictwam hminnaha pisara abo delehata z hminnaha wybarnaha kamitetu. Pratakoł padpiswajuć staršynia abwadowaha kamitetu i siabry. Pa skončanych wybarach staršynia abwiaščaje ab rezultatach wybaraŭ, a pratakoł adsyłajecca ŭ hminny wybarny kamitet. Pa atrymańni ad usich abwadowych kamitetaŭ pratakołaŭ z pakazańniem, chto byŭ wybrany, hminny wybarny kamitet publikuje pa-imienna śpisak usich 100 (abo 150) wybarnych.

Na hetym končacca abwadowyja wybary, a najpaźniej praz 15 dzion pačynajucca hminnyja. Ale ŭ hminu ŭžo nie źbirajucca ŭsie žychary, ale tolki tyja 100 ci 150 caławiek wybarnych i jany ŭžo ad siabie wybirajuć hminnuju radu. Hminnaja rada najčaściej składajecca z 10 abo 15 caławiek. Wybarnyja wybirajuć hminnuju radu ŭžo nia bolšasciu hałasoŭ, ale pawodle spiskaŭ i numaroŭ (tak jak heta było pry wybarach u Sojm i Senat).

Paradak budzie taki:

Ab dni i miejscy wybaraŭ hminny kamitet pawiedamlaje p i ś m i e n n a ŭsich wybarnych i nie paźniej jak 10 dzion paśla apublikawańnia śpisku wybarnych. Kali ŭžo wybarnyja zbiarucca ŭ naznačany dzień, tady staršynia wybarnaha kamitetu (abo delehat starasty) pryzywaje, kab składali śpiski (listy) kandydataŭ u hminnuju radu. Na hetaje robicca pieraryŭ, kab wybarnyja mahli wystawić swaich kandydataŭ. Tady wybarnyja dzielacca na partyi (naprykład biełarusaŭ i palakoŭ) i kožnaja partyja piša śpisak swaich kandydataŭ. Kandydataŭ na śpisku pawinna być u paŭtara raza bolej, čym wybirajecca siabroŭ hminnaj rady. (Kali naprykład u hminnuju radu wybirajecca 10 caławiek, to kandydataŭ pawinna być na śpisku 15, kali 12 caławiek, to kandydataŭ pišacca 18 i h. d.). Śpiski majučyja nia poŭny lik kandydataŭ pryznajucca ważnymi, adnak najlepš pisać usich, kab śpisak byŭ poŭny.

Kožny taki śpisak pawinien być padpisany prynamsia 5 wybarnymi. Kali wybarnyja nia hramatnyja, to za ich moža, pa ich prośbie, padpisacca staršynia wybaraŭ. Na śpisku treba napisać imia i proźwišča kandydata ŭ hminnuju radu, skolki jamu hadoŭ, čym zajmajecca i dzie žywie. Pry proźwiščy kožnaha kandydata pawinien stajać paradkawy numar.

Kali wybarny kamitet pryznaje, što śpisak dren-na napisany, wybarnyja mohuć jaho paprawić, abo napisać druhi. Śpiskaŭ stolki budzie, skolki pamiž wybarnymi akažacca partyjaŭ, bo kožnyja 5 caławiek majuć prawa złažyć swoj śpisak. Naahuł mnoha śpiskaŭ nie pamahaje, ale škodzić, bo ludzi buntujucca i nia

---

mičnaj pryrody Litwy i Biełarusi i ich uzajemnaja źwiaznaść znajšli ahulnaje pryznańnie, — i našaje i litoŭskaje hramadzianstwa z hetym zusim zhodna. Urešcie, abodwy narody zacikaŭleny pamiž saboj i kulturna: abodwy jany tolki padymajucca ad taho zaniapadu, u jaki kinuŭ ich były rasiejski caryzm, abodwy jany jašče słabyja kulturnymi siłami i dasiahnieńniami, nia majuć sławetnaj „kulturnaj ekspansyi", h. zn. imknieńnia da denacyjanalizacyi, — i tamu mohuć spakojna supracoŭničać adzin z adnym na niwie kultury i nawuki.

Hetych danych zusim dawoli, kab ideja biełaruska-litoŭskaha zbližeńnia była wysunuta sama saboj. I my wiedajem, što siarod biełaruskaha hramadzianstwa, jak tut u mieżach Sawieckaj Biełarusi, tak i pa-za mieżami jaje, jość nia mała ludziej, jakija chacieli-b papracawać na karyść hetaj idei. My wiedajem tak-sama, što i siarod litoŭskaha hramadzianstwa jość nia mała asob, jakija chacieli-b stacca aktyŭnymi abaroncami hetaje idei, — tym bolš, što niekali, da taho momantu, pakul Polšča nie nałažyła na abodwy narody swajej ciažkoj dałoni, ideja hetaja była „žywym žyćciom".

Adnak hetaj i palityčna, i ekanamična, i kulturna ważnaj i razumnaj sprawie pieraškadžaje nichto inšy, jak sučasny ŭrad Litwy, a hałaŭniej za ŭsich — prawiačaja partyja chryščonych demakrataŭ. Dokazam padobnaha admoŭnaha adnošańnia partyi ch.-d. da biełaruska-litoŭskaha zbližeńnia moža słužyć, prykładam, takoje źjawišča:

U mieście Koŭnie jašče ŭ wośień minułaha hodu złažyŭsia „Biełaruski Nacyjanalny Kamitet" na čale z inž. A. Haławinskim. Kamitet hety źjaŭlajecca, naskolki nam wiedama, čysta hramadzkaj arhanizacyjaj, u skład jakoj, da rečy kažučy, uwajšli ludzi roznych palityčnych pierakanańniaŭ. Akreślenaj palityčnaj fizyjanomii aznačany kamitet nia maje, bo pracuje pad starym źbitym lozunham „demakratyčnaha jadnańnia ŭsich nacyjanalnych sił". U swaim presawym pawiedamleńni kamitet zajawiŭ, što pobač z pracaj pa nacyjanalnym uświedamleńni i arhanizacyjaj biełaruskaha žycharstwa na Litwie, jon budzie dbać ab ustaleńni dobrych adnosin z litoŭskim hramadzianstwam i ab uzmacnieńni litoŭska-biełaruskaha zbližeńnia.

Pobač z kamitetam i akurat z pryčyny jaho ŭźniknieńnia, źjawiłasia ŭ tej-ža Koŭnie druhaja arhanizacyja — na hety raz užo napoŭ-biu-

wiedajuć, na jaki hałasawać. Kožnaja partyja starajecca pryhatowić taki śpisak užo zahadzia.

Kožny padadzieny śpisak kamitet abaznačaje numaram i hawORYĆ, što wot taki i taki śpisak abaznačany takim i takim numaram. Paśla razdaje kartki. Na kartcy kožny wybarny piša (abo prosić kaho napisać) numar taho śpisku na jaki jon budzie hałasawać, potym padchodzić da stała, układaje kartku ŭ dadzieny kanwert i kidaje ŭ skrynku. Na kartcy apro č numaru nie pawinna ničoha być, nijakaha znaku, ni plamy, bo inakš kamitet moža kartku zbrakawać i takim paradkam prapadzie hołas. Na wybarach aproč wybarnych i kamitetu nichto pastaronny nia maje prawa być.

Pa skončanym hałasawańni wybarny kamitet padličwaje hałasy i pawodle liku hałasoŭ razdzialaje miejcy ŭ hm. rad. Padzieł adbywajecca takim paradkam: Ličbu hałasoŭ robiać kruhłaju, adkidajučy cyfry mienšyja za 5 i dabaŭlajučy bolšyja za 5. Kali takim čynam adzin śpisak atrymaŭ 63 hał., to kancawuju trojku adkidajuć i wychodzić kruhłaja ličba 60, a kali dapuścim atrymaŭ 68, abo 66 to dadajuć, kab wyšła kruhłaja ličba 70. I tak z kožnym śpiskam. Tady adkidajučy nuli i wychodzić, skolki radnych prawodzić kožnaja partyja. Kali dapuścim było pry wybarach 3 śpiski i 1-šy atrymaŭ 46, 2-hi 23, a 3-ci 29, to abkruhliŭšy hetyja ličby my majem 50, 20 i 30. Ciapier adkidajem kancawyja nuli i atrymajem 5, 2, 3, značyć stolki radnych prawiadzie kožnaja hrupa, a ŭsiaho wychodzić 10. Bywaje časam astača hałasoŭ, ale tady dzielicca pawodle „ułamkaŭ“ tak-što ab hetym pisać nia budu- Prawiły možna wyčytać u kožnaj hminie.

Wot heta buduć užo druhija wybary. Ale jašče nie kaniec. Wybranaja takim paradkam hmin. rada prystupaje da wybaru wojta i łaŭnikaŭ. Paśla hetych wybaraŭ wybarny praces kančajecca i nastupaje praca. A praca zaležyć ad tych asob, jakija prajšli ŭ hminnuju radu. Značyć, usim sialanam (mužčynam i kabietam) treba pryniać samy haračy ŭdzieł u hetych wybarach. Tolki takim paradkam my zmožam pamahčy sabie ŭ narodnym ciažkim hory. K.

DA NAS PIŠUĆ.

HAROJ ZA RODNUJU MOWU!...

Baradzieničy, Brasłaŭskaha paw. Biarucca za našy biełaruskija kazańni i relihijnyja pieśni ŭ Baradzienickim kaściele. Palicyja ŭžo pracuieć pa wioskach parafii, raspytywajučysia sialan na roznyja łady ŭ hetaj sprawie. Ludzi kažuć, što byli jany i ŭ našaha probašča. My dobra sami nia wiedajem, adkul heta ŭsio ŭziałosia, kab palicyja śladziła za biełaruskaj mowaj u kaścielnym nawučańni. Kali zahad taki nia wyšaŭ z samaj Waršawy, dyk skarej usiaho wyšaŭ jon ad našaha pawiatowaha starasty ŭ Brasłaŭi.

Ci kamu ŭdasca zaškodzić biełaruskaj mowie ŭ našym kaścielnym žycci, ci nie, my heta ŭ budučynie pabačym, a ciapier dobra budzie ŭspomnić na historyju biełaruskaj mowy ŭ Baradzienickim kaściele. Pad dobry čas zaćwiła biełaruskaja mowa ŭ našym kaściele, bo ŭžo biazupynna ćwicie až dziesiaty hod. Było heta ŭ pačatku wialikaj rasiejskaj rewalucyi. Tady ŭ nas pačulisia biełaruskija relihijnyja pieśni i ad času da času hawarylisia biełaruskija kazańni.

Ale woś na ščaście Baradzienickaj parachwii ŭ wosień 1917 h. pryjechaŭ da nas Biskup Wilenski Ropp. Naša parachwija tady nia spała ŭ šapku. Try pradstaŭniki ad usiej parachwii prasili tady biskupa dazwolić zakonnym paradkam nawučać u Baradzienićach pabiełarusku i Biskup hety achwotna tady prychiliŭsia na prośby henych pradstaŭnikoŭ ad parachwii.

Niekamu biełaruskaja mowa ŭ našym kaściele nie padabałasia, bo ŭ 1921 hodzie zniačeŭku dla ŭsich parachwijanaŭ pryjechaŭ da nas dziekan ks. Antoni Ościłowič i na ćwintary la kaścioła zrabiŭ ahulny plebiscyt. Tut my dawiedalisia, što bolšašć parachwijanaŭ zachacieła biełaruskaj mowy ŭ kaściele. Paśla hetaha biełaruskaja mowa jašče bolš zakaraniłasia ŭ našym kaściele i spakojna trywała da 1925 hodu. U hetym hodzie konkordat z Polščaj uskałychnuŭ užo apošni raz biełaruskuju mowu ŭ našym kaściele.

---

rakratyčnaja - „Litoŭska-biełaruskaje tawarystwa“. Na čale hetaj arhanizacyi staŭ tak-sama wiadomy ciapier, ale z drennaha boku, biełaruski pracaŭnik W. Łastoŭski — litoŭski čynoŭnik i kiraŭnik niaistnujučaha „ministerstwa pa biełaruskich sprawach.

I woś wyniki ŭźniknieńnia hetych arhanizacyi: u toj čas, jak „Tawarystwa“ ŭładaj zaćwierdžana i karystajecca z boku jaho ŭsiakaj padtrymkaj, — „Kamitet“ nie zaćwierdžany i na inicyjataraŭ jaho, jak dachodziać siudy wiestki, syplucca ŭsiakija skarpijony.

U čym-ža sprawa? A sprawa ŭ tym, što hram. Łastoŭski i jaho „Tawarystwa“, jak naradziłasia, tak i zajawiła ab swajej warožáści da Sawieckaj Biełarusi, — i ŭ hetym kirunku wiadzie dalej akreślenuju prapahandu jak u samaj Litwie, tak i ŭ Zach. Biełarusi. A Biełaruski Nacyjanalny K-t trymajecca ŭ hetym pytańni, jak widać, nejtralna i padobnych ahresyŭnych met sabie nia stawić. Wychodzić, što hetamu k-tu nie dajuć mahčymaści žyć i pracawać na Litwie tolki tamu, što jon nie zajaŭlaje ab swaim žadańni wieści baraćbu suproć Sawieckaj Biełarusi.

Hety fakt moža i drobny, ale wielmi pakazalny. Jon kaža ab tym, što sučasnyja zaprawiły Litwy nia chočuć ličycca z biełaruskim ruchem, jak jon jość, ale chočuć nakirawać jaho ŭ toj bok, kudy im bolš padabajecca. Jany nia chočuć ličycca z tym, što Sawieckaja Biełaruś jość adziny realny faktar biełaruskaha adradžeńnia i marać ab tym, kab zamianić sučasny Miensk čymści nakštałt swajej ksiandzoŭskaj Koŭny. Z hetaj metaj raźwiwajuć jany adpawiednuju „akcyju“ jak u swajej „parachwii“, tak i pad polskaj akupacyjaj, jadnajučysia i padpirajučy tyja biełaruskija hrupawańni, jakija tak-sama zajmajuć antysawieckuju płatformu.

Usio heta świedčyć u swaju čarhu ni ab čym inšym, jak ab tym, što sučasnaja litoŭskaja palityka ŭsio jašče nia choča adnosicca pawažna da biełaruskaje sprawy.

Kožnamu zrazumieła, što padobny šlach litoŭskaje palityki jość šlach pamyłkowy i škodny. Stawiačy sabie zamiest arhaničnych i dalokasiahajučych met u sensie zbližeńnia z Mienskam, ni hraša nia wartyja kambinacyi suproć jaho, litoŭskaja palityka idzie zawiłym i niapeŭnym šlacham. Hety šlach moža zawieści jaje zusim nia tudy, kudy-b jana chacieła. U hetkich sprawach, jak sprawa Wilni, litwinam treba mieć akreślenuju i jasnuju dla ŭsich prahramu, a nie

Na hety raz naš probašč paprasiŭ Biskupa Matulewiča paćwiardzić biełaruskuju mowu ŭ Baradzienickim kaściele. Biskup heta zrabiŭ i takim čynam akančalna ŭkrapiłasia biełaruskaja mowa ŭ Baradzienickim kaściele. Tak, što ciapier nam nikomu ab hetym haława nie balić, bo my peŭnyja, što nichto nam rodnaj mowy našaj u kaściele nie adbiare. Kali-ž chto paprabuje heta rabić, dyk spatkajecca z ahramadnymi pieraškodami nia tolki charaktaru praŭnaha, ale i praktyčna.

P a r a c h w i j a n i n B i e ł a r u s.

HMINNYJA „KWIETAČK".

Wojstama, Wialejskaha paw. Drenna žywiecca našamu bratu tady, kali niawiedama, dzie praŭda, dzie kryŭda; ale praŭda zaŭsiody wychodzić na wierch i ludzkija ślozy nia ŭtajacca nikoli. U nas adna kryŭda doŭha nie mahła wyjšci na wierch, a nakaniec wyšła.

Było heta tak: u našaj hminie niekali byŭ wybrany wojtam niejki Pastarnak Piatruś z wioski Nawasiołak. U pieršyja dni jahonaha panawańnia byŭ pisaram z swaich tutejšych ludziej W. T., čaławiek dobry, ale mała pabyŭ, bo jak stali za im niejkija čynoŭniki zorka śladzić, a i dumać, jak-by jašče i na Łukiški adprawić, jak biełarusa, dyk jamu ŭ hminie miejsca nia było.

Hety-ž to pisar pracior trochi wočy i wojtu Piatrusiu P. Paśla pisara W. T. pabyŭ, jak ludzi kazali, paŭtary hadziny, pisaram niejki p. Klačynski. Za hetym Klačynskim dla wojta Piatrusia było tak i siak, bo i wojt byŭ jašče durny, a i pisar Klaščynski nia nadta byŭ razumny, bo da hadziny dwanaccataj, abo pieršaj dnia spaŭ u kancelaryi na stale, na katorym učora pisaŭ, a jak chto zachadziŭ, to kazaŭ, što čas jašče nie „urzędowy". Ale heta było z adnej starany i dobra, bo ludzi byli zanadta prywučany pieršym pisaram W. T. i wojtam I. S., kab im było roblena ŭ usiakuju hadzinu. Jak mnie pomnicca, hety pisar Klačynski pabyŭ tolki ŭ nas pisaram miesiacy sa try, a paśla ŭziali jaho ŭ sałdaty, a ŭ hminu prybyŭ pisaram niejki Jarowski, rodam z Daniušawa.

Praŭda, jon byŭ saboj čaławiek pryhožy i da ludcoŭ nadta byŭ łaskawy, tak, što za karotki čas zjadnaŭ sabie sympatyju nia tolki ŭ bahatych, ale i ŭ biednych, bo tolki jak jon, ci jahonaja žonka sunucca da kaho, kab hrošaŭ pazyčyć, (swaich im mała chapała na ŭsio), to kožny im achwotna dawaŭ, tak što apošnim časam šmat kamu i źwiaźli hrošy.

Hety to pisar J. wyŭčyŭ i wojta Pastarnaka roznych štukaŭ. Choć jon musić i da hetaha času ŭžô šmat čaho ŭmieŭ. U hminie šmat čaho było niahodnaha.

Ale pryjšoŭ maroz na prusakoŭ. Ad nowaha 1926 h. dałučyli našu hminu da Wialejskaha pawietu, a jak pawiet bliska, to skora była zroblena inspekcyja, katoraja prajšła dla hminy niby dobra, choć usia administracyja była ŭ wialikim chłapocie, jak-by čujučy nad saboju buru ci pažar.

Što paśla inspekcyi było kazana inspektaram — nichto nia wiedaje, bo ŭsio trymali ŭ sakrecie i ad hetaha času wojt tolki jeździŭ pa panoch dy amerykancach čahości šukajučy; kožny tolki dahadywaŭsia, što hrošaj, tolki nie mahli dahadacca na što.

U marcy miesiacy šušć u hminu iznoŭ hminny inspektar, wiedama na rawiziju. Kali jon uziaŭsia za dzieła, to ŭsie pačuli nieŝta nia dobraje, bo adrazu wojt skazaŭ sekwestrataru, kab hety sa swaim kwitarjušam schawaŭsia, u katorym krylisia ŭsie ichnyja hrachi, a pisar Jaroŭski, jak majučy jazyk dobry, za ŭsich uziaŭsia być adwakatam.

Tut i hety raz było-b moža dobra, kab nia hetyja siarnički, katorych hmina spaliła za studzień miesiac až 23 dziesiatki. Tut pisar zakinuŭ kalosy, što drowy syryja, to siarnički paliliś biaz liku, kab tolki ŭpalić drowy. Ale jak dakapaŭsia rachunkaŭ na „światło", to tutaka až strach uziaŭ, bo hazy wychadziła čuć nia pud u dzień.

Jak uziaŭsia inspektar za prychod, to spraŭdzić jaho nia možna było, bo sekwestratar chawaŭsia praz čatyry, ci piać dzion pa Wojstamie. Inspektar hminny

---

jakujuś „zahublenuju hramatu", — kab kožnaja starana wiedała, čaho jana choča i jak jana hetaha choča. A pierš za ŭsio treba, kab u Koŭnie dobra ŭciamili, što hołas sawieckaha Miensku maje ŭ hetych sprawach pieršaradnaje značeńnie"...

Woś-ža razważańni hram. A. Ćwikiewiča ab tych pryčynach, dziela jakich biełarusy i litoŭcy pawinny jadnacca, susim słušnyja i ŭsim daŭno wiedamyja. Adnak akančalnyja jaho wywady, što da litoŭska-biełaruskaj palityki, jak dla litoŭskaj starany, tak i dla biełaruskaj nia mnoha warty. Wywady hram. Ćwikiewiča, što litoŭcy pawinny začynać swaju da nas palityku z Miensku, byli-b tady słušny, kali-b Miensk sapraŭdy byŭ biełaruskim samastojnym dziaržaŭnym centram, a nie Maskoŭskim falwarkam i kali-b uschodniaja Litwa i Zachodniaja Biełaruś tak-ža naležyli da hetaha sapraŭdy samastojnaha Mienska. A jak hetyja warunki nia istnujuć, dyk i wywady hram. Ćwikiewiča nia majuć sensu.

U intaresie abodwych narodaŭ u sučasnaj palityčnaj sytuacyi staŭpami dla biełaruska-litoŭskaha mostu pawinny być nie: Miensk — Wilnia — Koŭna, a naadwarot: Koŭna — Wilnia — Miensk. Pa hetaj imienna linii i idzie hram. W. Łastoŭski, jaki tak mnoha ŭžo papracawaŭ na niwie biełaruska-litoŭskaha zbližeńnia, jaki tak mnoha pałažyŭ zasłuh dla biełaruskaha narodu i jakoha całkom b i e z p a d s t a ŭ n a i k r y ŭ d n a hram. Ćwikiewič zawieć „wiadomym c i a p i e r, z drennaha boku". Łastoŭski wiadomy nie ciapier, bo jość adnym z najstarejšych i najwydatniejšych biełaruskich adradžencaŭ. Wiedamy jon nia z drennaha boku, a z najlepšaha i nia litoŭski čynoŭnik, a wolny syn Biełarusi, budujučy patrebny most miž biełaruskim i litoŭskim narodam.

A što da biełaruskaha kamitetu ŭ Koŭnie na čale z hram. Haławinskim, dyk trudna wymahać ad litoŭskaha ŭradu prychilnaści da hetaha kamitetu, kali jon u krai nia mieŭ (a

zahraziŭ wojtu karaj, dyk hety zmušany byŭ dać znać sekwestrataru, kab jon pryjšoŭ i prynios toj hrešny kwitarjuš — i što-ž wykryłasia: šmat padatkaŭ pryniata, ale mała zapisana.

Za takija paradki ŭ hminie, kaho won wykinuli, kaho pieramieścili, a kamu tolki wyhawar; hetaha paślednaha papałasia najbolš storažu, na katoraha była ŭzłožana ŭsia wina hminnaj raspusty, bo hdzie ŭ hminie wojt haspadarom, a ŭ nas, widać, storaž.

Wojtam starasta naznačyŭ druhoha, a stary wojt paśla hetaha mała staŭ i ŭ Wojstama chadzić, bo nia moža abaranicca ad interesantaŭ, chto za daŭhami, chto wiarnuć padatki dwa razy pabranyja.

Usia rastrata hminnych hrošaj wyniesła kala troch tysiač złotych, a ciapier stolki hrošaŭ stary wojt Piatruś nia maje i peŭna jahonuju rastratu prydziecca papaŭniać nam.

Wojstamski Šarścień.

PADATKI i „KAŚCIELNAJE“ ŚWIATA.

Świr, Świancianskaha paw. Chacieŭ-by ja napisać nieśta pra žyćcio našaje wioski i naahuł našaha narodu, a asabliwa pra padatki i „kaścielnaje“ światа.

Astatnim časam nieśta prydušyli mocna padatkami. Ad Nowaha Hodu, praŭda, było spakojna, ale ciapier dyk prosta biada. Šluć dy šluć nakazy „płatnicze“. A takija siardzityja, što rady mała. A tut choć apošniuju adzieżynu zakładaj, bo ŭziać niama skul. Zima była nadta ciažkaja, ludzi abkarmilisia, pošaru mała, skacinka chudaja, treba prykupić siena, a pry hetakaj darahoŭli nawat sałomy nie dakupišsia, a tut i padatki takija wialikija — nu, prosta ŭ ziamlu leź. Naš čaławiek skrabie patylicu i nia wiedaje, skul heta na jaho takaja napaść.

Ale heta jašče nia ŭsio. U nas ciapier mocna zainteresawalisia świątam 3 maja. Daŭniej to naš čaławiek na hataje świata mała źwiartaŭ uwahi, bo kazali, što heta „tabal“. Ludzi nawat prabawali pracawać, kali nia ŭ poli, dzie mahła dahledzić palicyja i śpisać pratakoł, to ŭ siabie ŭ chacie. Tym-časam ciapier čujem, što polski ŭrad zrabiŭ z hetaha „tabalu“ kaścielnaje świata, byccam niejkaj „królowy korony polskiej“. Što jano aznačaje hetaje świata, my dobra nie razumiejem, bo kali heta budzie świata Matki Božaj, to čamu-ž kanieśnie „karony polskaj“? Ci-ž Matka Božaja tolki dla adnych palakoŭ? Nam zdajecca, što Matka Boskaja jość matkaj dla ŭsich ludziej: i dla palakoŭ i dla biełarusaŭ, i dla litwinoŭ, i dla francuzaŭ i h. d. A tut polski ŭrad zrabiŭ jaje „krulowaj polskaj karony“.

Aproč hetaha ŭ nas kažuć, što ciapier niama ŭ Polščy i karony (bo niama karala), dyk jakaja moža być „krulowa karony“, kali karony niama? Słowam, wychodzić poŭnaja nierazbiarycha, jakuju našamu čaławieku zrazumieć dawoli ciažka.

Ludzi, katoryja byli pa haradoch, kažuć, što świata 3 maja, heta budzie świata buržuaznaje, a świata pracoŭnaha ludu budzie 1 maja. Moža heta i praŭda, bo my widzim, što 3 maja najbolej zawichajucca našyja panki, palicyja i... polskija ksiandzy. Daŭniej paru hadoŭ tamu to našy ludzi, uhladajučysia na ichnuju rabotu, tolki plačmi paciskali i nie mahli nadziwicca panskaj achwocie pry swaim buržuaznym światcie. Ale ciapier stałasia reč horšaja, bo zrabili z hetaha, jak ja ŭžo kazaŭ, i kaścielnaje świata.

Što-ž tut takoje? Značyć polskaja buržuazija maje takoje značeńnie, što z swajho świata moža zrabić nawat kaścielnaje świata! Pany i wučyciali nam tłumačać, što heta sam Papież prykazaŭ świątkawać 3 maja. My nia wiedajem, ci heta praŭda, ale nam zdajecca, što pry čym tut Papież? Pany zachacieli ŭwiaści swajo świata ŭ kaścioł — dyk uwiali. Ci jany pytalisia ŭ narodu ŭ hetaj sprawie? Abo ci Papież pytaŭsia ŭ narodu? Kudy tam! Da Papieža moža i źwiarnuŭsia polski ŭrad, kab naznačyŭ kaścielnaje świata dla ŭsiaje Polščy. Ale ci heta budzie hołas usiaho nasialeńnia ŭ Polščy? Ci heta budzie hołas biełarusaŭ, litwinoŭ, ukraincaŭ? Nie, heta byŭ hołas tolki siańniašniaj panska-buržuaznaj Polščy, jakaja zachacieła swajo świata prykryć kaścielnaj i relihijnaj pawahaj.

Ale ŭžo našaha brata i tut ašukać trudna. Jon užo razbirajecca ŭ kaścielnych i palityčnych sprawach — i zatym uwodziny buržuaznaha świata ŭ kaścioł narod pryniaŭ usiudy z wialikim abureńniem.

Świrski.

---

kali jašče istnuje, dyk i nia maje) nijakaha padtrymańnia.

Charakterna tak-ža adznačyć, što i redakcyja „Sawieckaj Biełarusi“ u kancy stacci hram. Ćwikiewiča zrabiła ŭwahu, što i jana „nie saŭsimi pałažeńniami, wysunutymi aŭtaram, zhadžajecca“.

A ŭ čarodnym nomary „Sawieckaj Biełarusi“ (11.IV.26) źmieščana asobnaja stаćcia pad zahałoŭkam: „Sprawa Wilni“, u jakoj warta adznačyć kančatak, dzie haworycca:

> „...SSSR wajawać ni z Polščaju, ni naahuł z kim-by to ni było nia źbirajecca, i kali jaho nichto nie začepić, dyk jon i nia budzie. Wyjaŭlać sprawu tak, što Sawiecki Sajuz „wystaŭlaje kandydaturu na Wilniu swaje wychawanki Sawieckaje Biełarusi“, imkniecca da **imperyjalistyčnaha zachopu Wilni** da adwajawańnia jaje ad Polščy dzieła pieradačy Sawieckaj Biełarusi — značyć **iłhać i prawakatarstwawać**.
>
> Praŭda, što aprača pretensijaŭ na Wilniu z boku Litwy, jość pretensii z druhoha boku, ale zusim nia z boku Sawieckaje Biełarusi, a z boku... zachodnia-biełaruskich rabočych i sialan. Wilnia pawinna naležyć i budzie naležać zachodnia-biełaruskim pracoŭnym masam, zachodnia-biełaruskim rabočym i sialanam. Tolki jany mohuć wyrašyć pytańnie ab doli Wilni.“

Hety „salamonawy“ wywad „Sawieckaj Biełarusi“ z adnaho boku paćwiardžaje biazsensoŭnaść wywadaŭ A. Ćwikiewiča, a z druhoha iznoŭ boku paćwiardžaje prawilnaść našaha na sprawu biełaruska-litoŭskich adnosin pahladu.

Astajecca tolki pažadać, kab nowy litoŭski ŭrad bližej, jak jaho papiarednik, uziaŭ da serca sprawu zbližeńnia i supracoŭnictwa biełaruskaha i litoŭskaha narodaŭ.

Prysyłajcie padpisku na „Biełaruskuju Krynicu“.

PAR. ZRAZUMIEĆ.

Z Waŭkawyskaha paw. Trywožny sum ahartaje dušu, kali prysłuchacca da sučasnych palityčnych padziejaŭ na ziemlach našaha pawietu. Tut biełaruskaja świedamaść siarod sialanstwa raspaŭsiudžywałasia słabym tempam i da hetaha času nie dapiała naležnych wynikaŭ.

I woś u toj čas, kali siarod našaha sialanstwa panuje poŭnaja niearhanizowanaść i kali sielanin adčuwaje niejkuju patrebnaść, — karystajučysia mamentam P.P.S. i P.S.Ch., abiacajučy załatyja hory, uzialisia jaho arhanizawać, ale susim na lichi bok, bo karyści ad hetaha biełarusy nie adčujuć.

Sekretaryjat P.P.S. istnuje ŭ Waŭkawysku jašče z 1922 h., katory achapiŭ usich, biez wyniatku, dwornych parabkaŭ, a pastupowa zaciahnuŭ u swaje kamitety i sialan, tych wiosak, jakija biezpasredna mieli niejkija znosiny z dwarami; a dziela taho, što bolšaść wiosak spatkała „socyjalistaŭ" nia prychilna i ŭ ichnija kamitety nie pajšli, a dwornyja mieli takija-siakija padstawy, dyk reahawać nia prychodziłasia. Ale ciapier kali załažyła swoj sekretaryjat nowaja partyja P.S.Ch. i skirawała ŭsie swaje wysiłki na toje, kab aputać reštku našaha sialanstwa i heta im udajecca nadta lohka — ci-ž možna być raŭnadušnym?

Ja, napr., u bolšaści znaju tyja miascowaści dzie znajšli padatliwy hrunt, dla swaje pracy P.S.Ch. i tam jość mnoha świadomych adzinkaŭ, pry žadańni, jakija mahli-b nie dapuścić swaich sabrataŭ da hetakaj absurdnaści, jak spačuwać tym, katoryja ničoha nam nie niasuć, a naadwarot, chočuć złasawać toje, što pawinna być našym. Adnak našyja „świadomyja", u adnosinach da hetaha, žadnaje inicyjatywy nie prajawili, — a ŭ suwiazi z hetym mnohija z sialan papisalisia ŭ kamitety P.S.Ch. i ŭnosiać układku 9 zł. u hod. Ci-ž heta nia hłupstwa? — Para, bratki, nam wyrwać z siabie hetyja ehaistyčnyja instynkty i źwiarnuć troški ŭwahi na ahulnyja sprawy.

Kali my zainteresawany losam Baćkaŭščyny, kali ŭ nas jość imknieńni i nam doraha budučyna swajho narodu, dyk my pawinny pakinuć biazdziejnaść i, bolš aktyŭna ŭziacca za pracu i wypaŭnić swoj hramadzki abawiazak! Treba znać, što ŭsie my zwiazany adnym siarmiažnym losam i tolki ahulnymi siłami zdabudziem ščaśliwuju budučynu.

Nas mnoha, i kali kožny wiaskowy intelihient choć u miežach swaje wioski, padparadkuje niaświedamych sialan pad swoj upływ; kali biełaruski sielanin stanie na adziny prawilny šlach, katory pawiadzie da ździejśnieńnia našych ideałaŭ — dla nas ničoha niepasilnaha nia budzie i roznyja čužyncy nas nia wykarystajuć.

Dyk da pracy! Š.

Zważajučy na niespakojny čas z pryčyny chatniaj wajny ŭ Polščy, pracesija na Siomuchu z Žodzišak u Kalwaryju adkładajecca až da poŭnaha ŭspakajeńnia.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Zamiest Nacyjanalnaha Kamitetu „Hramada". Biełaruskaja Chryścijanskaja Demakracyja admowiłasia pasłać swajho pradstaŭnika ŭ Palityčnuju Kamisiju pry Wilensk. Bieł. Nac. Kam. z pryčyny adnabokaści hetaha K-tu. Jak dawiedywajemsia Bieł. Sialanski Sajuz zrabiŭ toje-ž samaje. Takim čynam Kamitet hety źjaŭlajecca nie biełaruskim narodnym Kamitetam, a wyklučna arhanizacyjaj biełaruskaj „Hramady". Dziela hetaha biełaruskamu hramadzianstwu ŭ Wilni treba parupicca arhanizawać biełaruski nacyjanalny Kamitet, jaki-b sapraŭdy byŭ biełaruskim nacyjanalnym Kamitetam.

Statut T-wa Biełaruskaj Škoły dasiul byŭ zalegalizawany tolki na Wilenskaje Wajawodztwa. Ciapier-ža Ministerstwa zaćwiardziła jaho z pašyranym kruham dziejnaści na ŭsiu Rečpaspalituju.

Druhoje wydańnie „Sceničnych tworaŭ" L. Rodziewiča. Niadaŭna U. Znamiaroŭski wydaŭ knižycu „Sceničnyja twory" L. Rodziewiča, u jakoj źmieščany hetkija niewialičkija pjesy: „Źbiantežany Saŭka", „Pasłaniec", „Konski partret". Knižku možna nabywać u biełaruskaj kniharni: Wostrabramskaja 2.

Biełarusy ŭ Litwie.

„Historyja Biełaruskaj Knihi". Niadaŭna pad hetkim zahałoŭkam wyšła ŭ Koŭni biełaruskaja kniha. Napisaŭ jaje W. Łastoŭski. Kniha maje ŭ sabie da 800 stranic. Syrejšuju acenu hetaj knihi dziela jaje wialikaści adkładajem na druhi raz. Tut tolki musimo adznačyć, što „Historyja Biełaruskaj Knihi" stanowić sapraŭdy cenny ŭkład u skarbnicu biełaruskaj literatury. U pradažy ŭ wilenskich kniharniach pokulšto knihi hetaj niama.

Z Kraju.

Chitry sołtys. Adzin sołtys z pad Landwarowa daŭ znać u palicyju, što ŭ darozie da Landwarowa na jaho napali bandyty ŭ liku čatyroch čaławiek, uzbrojenych u rewalwery i adabrali ad jaho 155 zł. padatkawych hrošej. Pry hetym sołtys raskazwaŭ, jak jaho bili i nawat pakazwaŭ znaki ad silnaha paboju. Palicyja zaraz-ža wysłała pahoniu, ale nikoha nidzie nie znajšli. Sprawu pierakazali śledčamu.

Pryhladajučysia da ŭsiaho, śledčy pačaŭ padazrawać samoha sołtysa ŭ ašukanstwie i zładziejstwie. I woś na śledstwie akazałasia, što sapraŭdy sam sołtys ukraŭ tyja hrošy, a winu zwaliŭ na bandytaŭ... A kab niečym „pakrapić" swaje słowy, sam siabie pabiŭ žerdkaju... Chitraha sołtysa aryštawali.

Syščyku nie ŭdałosia. U Dziśnie pierad 1 majem danios palicyi niejki Chentowski, što jon wykryŭ „kamunistyčnuju" arhanizacyju. Pry hetym kazaŭ, što arhanizacyja atrymała ważnyja dakumenty i piśmy, i što tyja piśmy znachodziacca ŭ niejkaha Bahuckaha, katory i jość prawadyrom arhanizacyi.

U Bahuckaha zrabili rewiziju i praŭda — znajšli ŭsie tyja dakumenty i piśmy ab jakich hawaryŭ Chentowski. Bahuckaha aryštawali. Adnak skora wyjaśniłasia, što Bahucki ničoha ab tych dakumentach nia wiedaŭ. Chto-ž moh jamu padkinuć? Pačali šukać i wykryli, što padkinuŭ nia chto inšy, ale sam

tajny Chentowski, katory hetym chacieŭ prysłužycca, dastać hrošej i zrabić karjeru.

Uziaty na wypyty Chentowski pryznaŭsia da ŭsiaho. Ale ciapier uzniałosia pytańnie, skul sam Chentowski atrymaŭ tyja dakumenty i papiery? Tut užo tajny nie chacieŭ pryznacca — i zaniaŭ u turmie miejsca Bahuckaha.

Dla nas sialan z usiaho hetaha nawuka, jak treba być aściarožnym pierad usialakimi „kanfidentami", jakija časta dla hrošej i chleba robiać u našym krai ŭsio, aby tolki „otrzymać wynagrodzenie".

A ci mała takich pracaŭnikoŭ u palityčnaj palicyi?!

Z Polšču.

Sprawa sazywu Narodnaha Sabrańnia. „Kurjer Wileński" z Waršawy padaje, što bolšaść partyjaŭ wyskazałasia za tym, kab Narodnaje Sabrańnie było sazwana ŭ Waršawu. Tolki ZLN nia moža dajści da zhody ŭ hetaj sprawie. Termin sozywu jašče tak-ža niawiedamy. Mahčyma, što 29 h. m. Narodnaje Sabrańnie składajecca z usich pasłoŭ i senataraŭ uziatych razam. Hetaje sabrańnie wybiraje prezydenta.

Pastanowy PPS. Na pasiedžańni Centralnaha Wyk. Kam. z účaściem pasłoŭ Klubu było pastanoŭlena ab rospusku Sojmu i ab wybary na Prezydenta Marš. Piłsudskaha.

„Piast" traščyć. Častka pasłoŭ z „Piasta", jakija zastalisia ŭ Waršawie, pastanawili pakinuć Witasa i damahacca, kab Piłsudski byŭ wybrany Prezydentam.

Sa świetu.

Akančalny wynik wybaraŭ u Litwie. **Litwa.** Hłaŭnaja wybarčaja kamisija abjawiła, wyniki wybaraŭ u litoŭski Sojm. Skład Sojmu budzie pradstaŭlacca tak: Daŭnyja *ŭradowyja partyi* atrymali 30 mandataŭ, z ich : hr. Dem. 14, Sialanskaja Suwiaź 11, Federacja pracy 5. *Apazycyja atrymała* 55 mand., z ich Partyja narodnaja 3, Part. ludowaja (Aleksa) 2, Ludoŭcy 22, Sac.-dem. 15, Žydy 3, palaki 4, niemcy (z Kłajpedaj) 6.

Świata niezaležnaści Litwy. Dn. 15 maja, u hadaŭščynu sabrańnia Ustanoŭčaha Sojmu, adbyłosia ŭ Koŭnie światkawańnie niezaležnaści Litwy. Pasla rožnych uračystych wystupleńniaŭ, prezes litoŭskich žurnalistaŭ Šalčius skazaŭ pramowu, u jakoj wyraziŭ nadzieju, što na budučy hod, świata niezaležnaści litoŭcy buduć światkawać u Wilni.

Marokko. Nie dajšoŭšy da parazumieńnia z francuzami i hišpancami ryfeny wiaduć dalej baraćbu za poŭnuju niezaležnaść swajho kraju. Akazałasia, što za zimu Abd-El-Krym, pamima silnaj blokady, patrapiŭ uzbroić swaju armiju ŭ nowyja harmaty. Ciapier iduć silnyja bai; z aboich bakoŭ wialikija straty.

Syryja. U Syryi tak-sama jašče nie spakojna. Francuzy dasiul nia mohuć dać rady druzam, jakija zmahajucca ŭžo druhi hod za swaju swabodu. Niadaŭna francuzy iznoŭ bambardawali m. Damask.

Anhlija. Aficyjalna strajk hieneralny skončyŭsia, ale nia ŭsiudy wuhlakopy prystupili da pracy, bo ŭ niekatorych kapalniach rabočyja jašče strajkujuć. Iduć pierahawory miž uradam i pradstaŭnikami wuhlakopaŭ. Prafesyjanalnyja sajuzy, jakija brali ŭdzieł u strajku zajawili, što wydali paławinu swaich fundušaŭ na strajk, što wyražajecca ŭ sumie 3 miljonaŭ funt. šterl.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany hramadzianin Redaktar!

Nie admoŭciesia praz Wašu pawažanuju hazetu wyrazić ščyruju padziaku ŭsim arhanizacyjam i asobam, jakija pryniali ŭčaście ŭ pachawańni Ks. Kanst. Stepowiča (K. Swajaka). *Radnia,*

Z WILNI.

Zjezd p. Paŭlukiewiča iznoŭ adkładajecca. Arhanizawany praz Tymčasowuju Bieł. Radu ŭ Wilni zjezd, jaki mieŭ adbycca 23 traŭnia, adkładajecca iznoŭ.

„Dziennik Wileński", jaki zaŭsiody ciešyŭsia, kali ŭłady kanfiskawali, začyniali, aryštowywali biełaruskija hazety, u prošłym tydni za nadrukawańnie niepraŭdziwych wiestak z Waršawy i naahuł za wiedzienuju im kampaniju proci Piłsudskaha byŭ skanfiskawany. Redaktar i supracoŭniki byli aryštawanyja. Najsprytniejšy heta Obst, bo schawaŭsia niedzie tak, što dahetul znajšci nia mohuć.

Biezraboćcie. Na dzień 17.V. u Dziarž. Uradzie Paśredn. Pracy było zarehistrawanych 5.447 asob biezrabotnych. Z ich 4.058 mužčyn i 1.389 kabiet.

NAŠA POŠTA.

Basakawu M. z Krukaŭščyny: piśmo atrymali, dziakujem, prośbu spaŭniajem. **Dubatoŭku** z Ruščan: piśmo i adresy atrymali, dziakujem. **Zienowiču P.** z pad Smarhoń: pisulku atrymali, prośbu spaŭniajem. **Kowielu J.** z Dubawoja: piśmo atrymali, prośbu spaŭniajem. **Saŭčyku K.** z Bierkaŭcaŭ: kali nia majecie świedkaŭ, što sabaku wiali na šnury, to skarej, što ničoha nia zrobicie. **Skarynie J.** z Hajnina: adresy atrymali, dziakujem, prośbu spaŭniajem. **Mozalu D.** z Lawonawič: ziamloj moža rasparadzicca K. B. tak, jak zachoča. **Tatarčuku A.** z Telechanaŭ: piśmo atrymali, pisać možna śmieła, tolki ab takich faktach, jakija, u razie patreby, možna dakazać świedkami; padpisawacca pseŭdonimam, red. swaich karespondentaŭ nie wydaje. S. Stankiewič abiacaŭ wysłać kalendar. **Awinu** ŭ Amerycy: piśmo atrymali, dziakujem za wiestki. **Kanapielku Z.** z Walejkawič: My wam pasyłajem usie n-ry, paznać wy možacie ci ŭsie dachodziać hledziačy na Nr. hazety. **Kołyska J.** z Kościcŭščyzny: knižki, jakija wy prosicie, wysyłaje biełar. kniharnia S. Stankiewiča: Wilnia, Ostrobramska Nr 2, pa atrymańni hrošaŭ. **Biuro „Promień"** u Waršawie: wam pasyłajecca pa 2 egzemplary. **Anišku:** uwahi na stacciu „Čas abnawicca" atrymali, dziakujem. **Śmiełamu Bar.** z Usowa: piśmo atrymali, dziakujem.

Wypiswać „Biełaruskuju Krynicu" možna nia tolki ŭ redakcyi, ale tak-ža i praz biełaruskija kniharni ŭ Wilni: Zawalnaja Nr. 7 i Wostrabramskaja Nr. 2.

Redaktar-wydawiec T. Wojciechowič. Tow. Wyd. „POGOŃ", Druk. "PAX" Wilno, zaul. Św. Ignacego 5.